

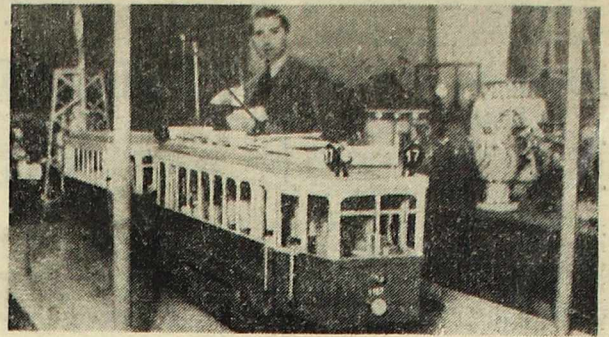
# SŁOWO POLSKIE

ROK IV

Wrocław, środa 5 stycznia 1949

Nr 4 (775)

Cena 5 zł



NOWY MODEL TRAMWAJU, WYKONANY W PAFAWAGU.

## Ofensywa kulturalna

**P**RZYŻNIANIE nagród państwowych w dziedzinie literatury, plastyki, muzyki i teatru było pewnego rodzaju zamknięciem bilansu kulturalnego życia polskiego w roku ubiegłym a równocześnie otwarciem nowego okresu w tym życiu.

Rok ubiegły był rokiem ofensywy kulturalnej w Polsce. Uczyniono wiele w dziedzinie oświaty, upowszechnienia czytelnictwa, udostępnienia masom dóbr kulturalnych we wszelkiej postaci.

Państwo Polskie wychodzi z założenia, iż w trosce o dobro obywateli w równym rzędzie z zaspakajaniem potrzeb materialnych winno iść zaspakajanie potrzeb kulturalnych. Jednak na tym nie wyczerpują się zadania. Aże by odrobić wiekowe zaniedbania wskutek których wielkie masy społeczeństwa polskiego odcięte były od skarbnicy kultury narodowej, ponieważ klucze do nich dzierżyły warstwy uprzywilejowane, zamożne — nie wystarczy szeroko otworzyć te skarbnice dla całego społeczeństwa. W wielu wypadkach trzeba potrzeby kulturalne stworzyć. Trzeba uczynić, aby wartości kulturalne (książki, film, teatr, obraz, muzyka) stały się zwykłą, istotną potrzebą codziennego życia robotnika i chłopca, a nie tylko inteligenta.

Jednego bym pragnął — powiedział przed półroczkiem Prezydent Rzeczypospolitej — żeby zagadnieniami kultury zajmowało się całe społeczeństwo. Zyczenie Prezydenta zostało w roku ubiegłym w dużym stopniu zrealizowane.

Upowszechnienie kultury jest hasłem, którego wypełnienie wymaga nie tylko wielkich i pieniężnych wysiłków, ale i czasu. Nie wystarczy bowiem mieć co upowszechniać, trzeba także przygotować masy odbiorców. Trzeba wychować masy społeczne do odbiorców kultury i stworzyć w nich potrzebę kulturalną. W tym zakresie zrobiono już u nas wiele.

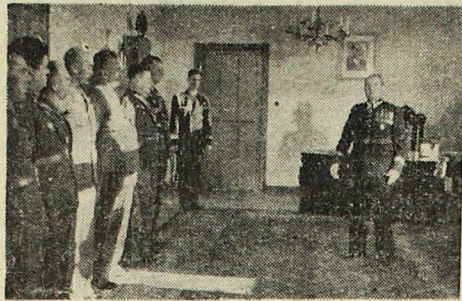
Upowszechnienie kultury jest niemożliwe bez upowszechnienia oświaty, bez likwidacji analfabetyzmu. W trosce o przyszłych odbiorców kultury położono fundamenty pod nową je denasolenia szkole ogólną — kształcąca, zbudowano ruch wydawniczy, a nakłady książek osiągnęły poziom o którym przed wojną nie myślano. Najbardziej jednak pocieszające są zjawiska samorodnego i coraz szerszego kulturalnego robotniczego.

Sukces odniesiony przez robotniczy amatorski zespół operowy we Wrocławiu stał się wydarzeniem w życiu kulturalnym. Robotniczy Fabryk wrocławskich występem opery Moniuszki „Flis” dowiedli, iż dojrzał nie tylko jako odbiorcy kultury narodowej, lecz także jako jej współtwórcy. Osiągnięcia robotniczych i chłopskich zespołów świetlicowych dowiodły, iż najkrótszą drogą docierania kultury do mas jest wciąganie tych mas w czynne życie kulturalne.

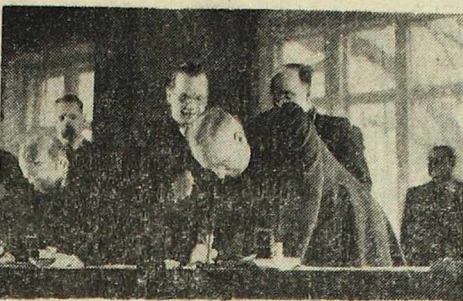
Ponad 100 tys. robotników polskich, górników, hutników, tkaczy, metalowców, transportowców bierze czynny udział w pracach świetlicowych. Jest to awangarda klasy robotniczej, zdolnej i tworzącej kulturę. Można dziś mówić o „głodzie kultury polskiej” w Polsce. Głód ten narasta — i jest to objaw pocieszający.

Państwo popiera szeroko kulturalną twórczość ochotniczą, jak dawniej ją nazywano: amatorską. W ślad za Państwem idą organizacje społeczne i związki zawodowe. Warto zastanowić się, jak zamienna wymowa posiada ożeb powszechniejsze organizowanie przez rozmaite instytucje wystaw i prac artystycznych pracowników. Jest to zjawisko całkowicie nowe, możliwe tylko w państwie demokratycznym, które chce i jest w stanie zapewnić swoim obywatelom warunki uwalniające od ciężaru walki o byt, umożliwiające natomiast pracę twórczą i zaspakajanie potrzeb pozamaterialnych.

Dostateczna ilość chleba, całej buty i Dach nad głową wystarczą, by utrzymać człowieka na poziomie wegetacji.



DELEGACJE PARTII POLITYCZNYCH, ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH I ZAKŁADÓW PRACY SKŁADAŁY W DNIU NOWEGO ROKU ŻYCZENIA PREZYDENTOWI RZECZYPOSPOLITEJ, WPISUJĄC SIĘ DO KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ. W TYMŻE DNIU GENERALICJA WP ZŁOŻYŁA ŻYCZENIA MARSZAŁKOWI ROLI-ZYMIERSKIEMU.



## Wywiad z Prezesem CRS — Pszczółkowskim

# Spółdzielczość wiejska narzędziem walki ze spekulacją i wyzyskiem

**WARSZAWA (PAP).** — Od chwili powstania Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (—4.1948 r.) spółdzielczość wiejska przeżywa okres wzmoczonego rozwoju, osiągając coraz większe wyniki. W związku z zakończeniem pierwszego roku pracy Centrali, prezes CRS — poseł Edmund Pszczółkowski — udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym omówił wyniki tegorocznej pracy spółdzielczości wiejskiej i wytyczne na najbliższą przyszłość.

Centrala Rolnicza Spółdzielni postawiła sobie za zadanie przede wszystkim usunąć błędów i zaniedbań, odziedziczonych po okresie poprzednim. Najważniejszym zadaniem był niedorozwój podstawowej komórki spółdzielczości rolniczej — Gminnej Spółdzielni.

Naczelnym naszym zadaniem było w tym czasie umasowienie spółdzielczości przez przyłączenie do niej mas mało i średniorolnych chłopów i wprowadzenie ich do władz spółdzielni.

Już w tej chwili, po 8 miesiącach działalności Centrali Rolniczej Spółdzielni można stwierdzić poważne osiągnięcia w rozwoju gminnych

spółdzielni. Wzrost masy towarowej, rozszerzenie asortymentu towarów przemysłowych i wzrost udziału spółdzielni gminnych w rozprowadzaniu tych towarów, spowodowały znaczne zbliżenie towarów do wsi — do szerokiej mas chłopskiej. CRS w drugim półroczu 1948 r. przeprowadziła między spółdzielnie przeszło dwa razy więcej towarów niż w pierwszym półroczu tego roku.

Prawdziwego przełomu dokonały spółdzielnie na odcinku skupu zboża, który zwiększył się z 250 tys. ton w drugim półroczu 1947 r. do 900 tys. ton w drugim półroczu 1948 r. W skupie tym uczestniczy 1.700 spół-

dzielni. Zwiększono również — prawie dwukrotnie — skup ziemniaków, w które zaangażowano wszystkie większe miasta w Polsce.

Wzrost działalności handlowej spółdzielni obrazują najlepiej obroty, które w drugim półroczu 1948 r. wzrosły o 100 — 150 proc., a w niektórych spółdzielniach nawet kilkakrotnie.

Ważnym osiągnięciem w tym okresie było też umasowienie spółdzielczości wiejskiej, która zrzesza obecnie prawie półtora miliona członków, oczyszczenie władz spółdzielni z elementów spekulacyjnych i kapitalistycznych oraz związanie prac spółdzielni z rzeszami członków przez komitety sklepowe, powstające przy wszystkich spółdzielniach.

W ten sposób spółdzielczość ta uczyniła poważny krok w kierunku przeobrażenia się w instrument handlu socjalistycznego i stała się narzędziem walki ze spekulacją i wyzyskiem na wsi.

Realizacja tych zadań odbywać się będzie w warunkach ostrej walki klasowej na wsi. Wybory do władz gminnych spółdzielni, które rozpoczyna się w styczniu, winny usunąć pozostałych jeszcze w tych władzach bogaczy wiejskich i spekulatorów, wprowadzając na ich miejsce chłopów bezrolnych, małorolnych i średnich.

## Robotnicy

### na kierowniczych stanowiskach

**WARSZAWA (PAP).** — W ciągu 4-letniej odbudowy naszego życia gospodarczego wysunięto w przemyśle państwowym wielu doświadczonych robotników, fachowców i organizatorów na stanowiska majstrów, kierowników produkcji, dyrektorów poszczególnych zakładów i zjednoczeń przemysłowych.

W chwili obecnej w przemyśle państwowym około 13 tys. robotników pracuje na stanowiskach kierowniczych. 12,8 proc. z tej liczby przypada na przemysł włókienniczy, następny jest przemysł odzieżowy — 11 proc., węglowy — 8,8 proc., drzewny — 8,7 proc. i konserwowy — 8,5 proc.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że robotnicy o stosunkowo małym wykształceniu teoretycznym, ale posiadający za to poważne doświadczenie fachowe, pracują na stanowiskach kierowniczych rów-

nie dobrze, jak ludzie opierający swą pracę wyłącznie na wiadomościach teoretycznych, nie popartych praktyką.

## Uszkodzenie „Queen Mary”

### powodem odroczenia sesji Rady Bezp.

**NOWY JORK (PAP).** — W związku z niedawnym uszkodzeniem transatlantyku „Queen Mary”, wskutek czego nie mógł on odpłynąć z Southampton do Nowego Jorku, licząc się z możliwością odroczenia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, która miała się zebrać w dniu 7 b.m. w Lake Success celem rozpatrzenia m.in. sprawy Indonezji i Palestyny. Na pokładzie „Queen Mary” znajduje się wielu delegatów państw europejskich m.in. przedstawiciel W.

Erytanii, oraz około 80 członków sekretariatu ONZ.

## Katastrofalny huragan

### w Stanach Zjednoczonych

**NOWY JORK (PAP).** — Stan Arkansas i sąsiednie stany amerykańskie spustoszone zostały przez nie zwykle silny huragan, który wyrządził wiele szkód i pociągnął za sobą liczne ofiary.

Miasteczko Warren w stanie Arkansas zostało prawie całkowicie zniszczone przez trąbę powiatrzną. Przeszło 40 osób zginęło pod gruzami domów, a około 400 odniosło ciężkie rany. Szkody materialne obliczane są na kilka milionów dolarów.

Huragan wyrządził też znaczne szkody w mieście Eldorado w stanie Arkansas i w kilku miejscowościach w stanie Louisiana.

St. G.

## Reportaż „Daily Mail”

### Hitlerowskie metody w Bizonii

**LONDYN (PAP).** — Korespondent dziennika „Daily Mail”, Fred Hechinger zamieścił sensacyjny reportaż ze swej podróży po Bizonii, podkreślając, że w 3 lata po kapitulacji Niemiec hitlerowcy opanowali całkowicie wszystkie stanowiska w administracji krajów niemieckich, a przede wszystkim w Bawarii.

„Gdy na wiosnę 1945 roku — pisze Hechinger — gen. Eisenhower stanął wśród ciał zamordowanych w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie, oświadczył on więźniom, którzy zostali jeszcze przy życiu: — naprawimy wszystkie krzywdy, które hitlerowcy wam wyrządzili”.

Nie wiele osób pamięta dziś te obietnice — pisze Hechinger. W czasie mej podróży po Bawarii przekonałem się, że to, co tam się dzieje, można nazwać jedynie całkowitym wypaczeniem sprawiedliwości.

Bezpośrednio po kapitulacji Niemiec amerykańskie władze wojskowe przekazały część majątku hitlerowskiego ofiarom hitlerizmu. Obecnie wyszły nowe ustawy niemieckie, na mocy których zwraca się ten majątek dawnym hitlerowcom. Dochodzi do tego, że b. więźniom obozów koncentracyjnych odbiera się nawet umeblowanie mieszkań i każe im się płacić „odszkodowanie” za użytkowanie tego mienia.

Gdy w 1938 roku zamordowany został w Paryżu sekretarz hitlerowski m.in. spr. zagr. von Rath, Żydzi niemieccy musieli zapłacić miliard marek kontrybucji. Ci spośród Żydów, którzy przeżyli reżim hitlerowski, zwracali się niejednokrotnie do władz niemieckich, przedstawiając kwity na opłacone bezprawnie kary. Władze bawarskie postanowiły jednak, że tylko 10 proc. tej bezprawnej kontrybucji ulegnie zwrotowi!

60 proc. sędziów i 76 proc. prokuratorów w Bawarii — to byli hitlerowcy”.

## Nowa taryfa

### opłat za gaz

#### obowiązuje od 1 stycznia

**WARSZAWA (PAP).** — Na podstawie zarządzenia Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych od 1 stycznia 1949 roku obowiązują w całym kraju nowa taryfa opłat za gaz. Nowa taryfa ustala dla gospodarstw domowych dwie różne stawki. Dla Warszawy, Wrocławia, Gdańska, Szczecina, Poznania, Krakowa i Łodzi po 13 zł za 1 m. sześć gazu, dla wszystkich zaś pozostałych miejscowości po 18 złotych.

Przedsiębiorstwa przemysłowe w całym kraju płacą za metr sześć gazu po zł 15, przy poborze gazu na tomiastr powyżej 10 tys. m. sześć, miesięcznie — obniża się cenę do 9 zł. Wszystkie instytucje państwowe i urzędy płacić będą obecnie po 15 zł za metr sześć.

Jednocześnie ujednolicono stałe miesięczne opłaty za gazomierz. Gospodarstwa domowe pobierające gaz z wymienionych siedmiu miast płacą miesięcznie po 75 — zł., gospodarstwa zaś w pozostałych miastach po zł. 50.

## Muzyka polska w Berlinie

Znany dyrygent polski Grzegorz Fitelberg i skrzypczek Eugenia Umińska udali się na występy do radzieckiej strefy Berlina.



Jurzenka swobody nad Azją

Proces „cywilizowania” ogromnych obszarów południowo-wschodniej Azji — to jedna z najczarniejszych kart w dziejach ludzkości. Zaraz po geograficznych odkryciach Cooc'a i Magellana europejskie państwa kolonialne...

Jednym z najdonioślejszych skutków drugiej wojny światowej jest przebudzenie się narodów południowo-azjatyckich. Co wczoraj jeszcze wydawało się im nieodwracalnym nieszczęściem...

Ten fakt, którego niepodobna u kryć przed opinią publiczną, usiłują wytłumaczyć anglosaskie koła imperialistyczne z Churchill'em na czele...

Górnicy zaznajamiają się z nowymi normami

SOSNOWIEC (PAP). — Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników rozpoczął zaznajamianie ogółu członków z nowo opracowanymi obiektywnymi normami pracy...

Wzieliśmy go silnym — oddaliśmy potężnym

„Tzwieścia” zamieścili artykuł pióra M. Żywowa, poświęcony wspomnieniom o Adamie Mickiewiczu. Przytaczamy wyjątki z tego artykułu.

Twórczość Mickiewicza jest tak samo silnie związana z walką o wolność, o przewodnie ideały ludzkości, jak silnie związane było z tą walką całe jego życie.

Tworząc — Mickiewicz pozostał zawsze w ścisłym związku z najimi kołami walki narodowo-wyzwoleńczej i gdy w roku 1823 cała grupa konspiracyjnej młodzieży wileńskiej została wykryta przez carską ochranę...

Poetycka sława Mickiewicza w Rosji zaczęła wzrastać po ukazaniu się w roku 1826 jego „Sonetów”. Już w kwietniu 1827 ukazały się w czasopiśmie „Telegraf Moskiewski” przekłady tych sonetów...

Entuzjastycznie został również przyjęty przez postępowe koła inteligencji rosyjskiej „Konrad Wallenrod”, który zabrzmiał jak hasło poety-patrioty o wolną i niepodległą, demokratyczną Polskę.

Artykuł ten — pisze dziś krytyk polski Henryk Szyper — położył kres hegemonii pseudoklasyków w literaturze polskiej.

znaniem, jak w Moskwie i Petersburgu.

W obcowaniu z przodującymi literatami rosyjskimi, a przede wszystkim z Puszkinem, wzmagal się talent poetycki Mickiewicza, rozszerzał się jego artystyczny i ideowy horyzont, krzepły siły twórcze.

„Wzieliśmy go od was silnym, oddajemy wam go potężnym” — powiedział do Odyńca rosyjski poeta

Wy czy mnie pamiętacie? Ja ilekroć marzę O swych przyjaciół śmierciach, wygnaniach, więzieniach I o was myślę — wasze cudzoziemskie twarze...

Reakcja literacka jeszcze dziś porównuje się na jasną postać wielkiego poety starych dni swoich niskich celów wykorzystania jego błędów, omyłki i słabości.

Kozłowi, gdy w maju 1829 roku Mickiewicz opuszczał Petersburg.

Reakcyjna krytyka starała się przedstawić Mickiewicza jako wroga Rosji, jako wroga narodu rosyjskiego. Odpowiadając tym zarzutom, prostując kłamliwe wywody, Mickiewicz w wierszu „Do przyjaciół Moskali” — pisze:

W jego słowach: „...narody nigdy nie były zainteresowane tym, aby się nawzajem niszczyły. Dzień upadku despotów będzie pierwszym dniem spokoju i braterstwa ludów...”

Dom wypoczynkowy dla weteranów — bojowników socjalizmu

KATOWICE (PAP). — Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach postanowiła utworzyć na Śląsku O-polskim Dom Wypoczynkowy dla Weteranów-Bojowników Socjalizmu.

Czeskie maszyny rolnicze dla polskiej wsi

WARSZAWA (PAP). — W ostatnich dniach grudnia 1948 r. zakończony został przetarg pomiędzy przedstawicielami czeskosłowackiej Centrali Maszyn w Pradze „Kovostroj” i Min. Rolnictwa i Ref. Rolnych w sprawie dostaw maszyn rolniczych na rok 1949.

Obwieszczenie

Urząd Skarbowy w Strzelinie na podstawie art. 85 dekretu z dnia 28 stycznia 1947 r. Dz.U.R.P. Nr 21 ogłasza publiczną licytację następujących ruchomości:

- 2 motocykle D. K. W. L. 9460 i Nr. H. 9487 marki B. M. W., 750 kg. sznura konopianego do snopowiązalek. Licytacja odbędzie się we wsi Zielonice, powiat Strzelin na miejscu w firmie Traczyka Stanisława w dniu 18.1.1949 r. o godz. 11-tej.

Wyszczególnione przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godziny 10-jej do 11-jej.

O trwały pokój, o demokrację ludową

Organ Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych

Nowy 24 numer zawiera ciekawe artykuły polityczne, jak np.: „Moralno — polityczne zwycięstwo Związku Radzieckiego i krajów Demokracji Ludowej”, „Burżuazyjny nacjonalizm kłki Tito pod maską socjalizmu” i wiele innych.

leżeć będzie również gospodarstwo rolne, które zapewni mu zaopatrzenie. Wykonanie uchwały oraz powołanie komisji zarządzającej Domem powierzono Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

O skierowaniu do Domu Wypoczynkowego decydować będą komisje kwalifikacyjne w powiatach, złożone z przedstawicieli Partii, Związków Zawodowych i Rad Narodowych.

kom maszynowym i majątkom państwowym: 500 kostarek, 50 dużych młotarni czyszczących, 100 sztuk bron towarzyszących, 30 sieczkarni motorowych z wydmuchiwaczami i 87 sztuk wydmuchiwaczy do słomy i siana.

W ramach zawartej umowy w roku bież. zostanie dostarczone osrodk- 500 snopowiązalek.

Wyszczególnione przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godziny 10-jej do 11-jej.

Nadto tj. w dniu 20 stycznia 1949 r. o godzinie 11-jej odbędzie się sprzedaż licytacyjna następujących ruchomości: bele kanciaste 160 sztuk, bele okrągłe 90 sztuk, miękkie kloce i drzewo budowlane 15 sztuk, deski miękkie 370 sztuk, deski dębowe 138 sztuk, deski cienkie różne 150 sztuk, ciągnik „Robert Borch”.

Licytacja odbędzie się we wsi Jęglowa, gmina Krzyżyna, powiat Strzelin na miejscu w Tartaku w dniu licytacji o godz. 11-jej.

Wyszczególnione przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godz. 10-tej do 11-jej. Naczelnik Urzędu W. TEODOROWICZ

Już się ukazał w sprzedaży w kioskach „Czytelnika”

W rocznicę nacjonalizacji przemysłu

„TRYBUNA LUDU” poświęca artykuł 3-iej rocznicy unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki narodowej w Polsce. Przypominając, że sama reforma przeprowadzona została przez masy pracujące jeszcze przed wydaniem ustawy o nacjonalizacji, w okresie wyzwolenia kraju spod okupacji hitlerowskiej, dzielnik pisze m. in.:

„W ciągu trzech lat, jakie minęły od czasu pamiętnej ustawy z dnia 3 stycznia 1946 roku nasza gospodarka narodowa poczyniła olbrzymie postępy. Tylko dzięki unarodowieniu podstawowych gałęzi gospodarczych, tylko dzięki przejściu na podstawe unarodowienia do gospodarki planowej, tylko dzięki konsekwentnej, nieugiętej walce o wzmocnienie socjalistycznych elementów naszej gospodarki i osłabienie elementów kapitalistycznych — tylko dzięki temu zdołaliśmy wyprzedzić w dziele odbudowy gospodarczej inne, o wiele mniej zaawansowane kraje europejskie, kraje kapitalistyczne, które padły ofiarą „pomocy” imperializmu amerykańskiego.”

Unarodowienie pozwoliło naszej klasie robotniczej wyprostować swe potężne barki, rozwinąć na wielką skalę niezwykły ruch współzawodnictwa pracy, ujawnić moce twórcze utajone w naszych masach robotniczych. Unarodowienie nie pozwoliło nam zarazem uwolnić spod hamującego i duszącego nacisku kapitału finansowego produkcję rolniczą i w szybkim czasie przekroczyć przedwojenny poziom produkcji rolnej w przeliczeniu na głowę ludności. Unarodowienie pozwoliło nam w ciągu ostatnich trzech lat daleko przekroczyć przedwojenny poziom produkcji przemysłowej i komunikacji, a w przeliczeniu na głowę ludności przewyżżyć przedwojenny stan produkcji dwukrotnie.

Dzięki unarodowieniu podstawowych gałęzi gospodarczych zdołaliśmy osiągnąć szybki wzrost dobrobytu ludności pracującej i już przekroczyć przedwojenny poziom realnej płacy robotczej, a w chwili obecnej dokonaliśmy wielkiej reformy przez likwidację zaopatrzenia kartkowego i zmianę systemu płac na podstawie podwyżki procentowych realnych zarobków o około 10 proc.”

Padł od kuli faszystowskiej

LIPNO (PAP). — We wsi Dobrzejewice w powiecie lipnowskim zamordowany został sekretarz gminy PZPR ob. Józef Florjakiewicz, zaś w zony działacz socjalistyczny, komendant miejscowej ORMO.

Józef Florjakiewicz padł od skrytobójczej kuli faszystowskiej bandyty w chwili, gdy po powrocie z posiedzenia Gminnej Rady Narodowej odpoczywał w domu, bawiąc się ze swoim dzieckiem.

Manifestacyjny pogrzeb Józefa Florjakiewicza zgromadził w Dobrzejewicach ponad 5 tysięcy osób. Trumna zmarłego działacza nieśli na swych ramionach towarzysze partji ni z gminy Lubiec - Dobrzejewice. Nad otwartą mogiłą przemówił sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Lipnie ob. Załewski.

Masowe szkolenie działaczy PZPR

WARSZAWA (PAP). — Drugi turnus masowego szkolenia ideologicznego działaczy PZPR obejmuje ok. 80 tys. słuchaczy. Różni się on od poprzedniego turnusu nie tylko liczbą słuchaczy i staranniejszym ich doбором, lecz przede wszystkim spotęgowanym pragnieniem wiedzy marksistowskiej oraz wzmocnioną dyscypliną pracy na kursach.

Kursy masowego szkolenia partyjnego przystępują do przerabiania materiałów kongresowych.

W celu przygotowania wykładów odbędzie się do 15 stycznia seminarium, na których wykładowcy zapoznają się z wytycznymi dla przerobienia materiałów.

Prócz masowego szkolenia miejskiego aktywu partyjnego komisje szkoleniowe przystąpiły do organizacji sieci kursów gminnych dla działaczy wiejskich.

Zajęcia w gminnych ośrodkach szkolenia partyjnego odbywają się dwa razy w miesiącu. Program obejmuje tematykę wiejską. Pierwsze zajęcia wykazują duże zainteresowanie słuchaczy poruszającymi zagadnieniami. Np. w olsztyńskim zajęciu trwającym po 4-5 godzin, gdyż słuchacze wysuwają coraz to nowe tematy w dyskusji. Na kursach gminnych będą również przerabiane materiały kongresowe.



Powrót do suwerenności

MLISTY komunikat kończy z konferencji londyńskiej mocarstw zachodnich i krajów Beneluxu w sprawie Niemiec zachodnich jest jednak dostatecznie jasny, by pozwolić na stwierdzenie, że zachodnia Europa odbudowywana jest przez Amerykę na zasadach całkowicie sprzecznych z uchwałami poczdamskimi. Uchwały te przewidywały bowiem długoletnią okupację sojuszniczą Niemiec, celem spełnienia koniecznych postulatów, z których najważniejszymi były demilitaryzacja, denazyfikacja i demokratyzacja tego kraju i narodu niemieckiego.

Innym postulatem było przygotowanie dla Niemiec takiego traktatu pokojowego, który odebrałby im raz na zawsze możliwość przeprowadzenia nowej agresji przeciw sąsiadom.

O ile postulaty te wypełniane są eskwociwie w radzieckiej strefie okupacyjnej, o tyle zostały zaniechane w anglosaskich strefach okupacyjnych. Co więcej, od chwili zerwania sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw w Londynie w listopadzie — grudnia 1947 r. przez działające pod dyktando Stanów Zjednoczonych mocarstwa zachodnie, — dążeniem amerykańskiej polityki zagranicznej było wytworzenie do Niemiec zachodnich nowego stosunku na zasadzie stanu beztraktatowego. Rezultatem tej polityki jest dążenie do przywrócenia Niemcom zachodnim całkowitej suwerenności bez wypełnienia koniecznych ku temu warunków zawartych w uchwałach poczdamskich.

Komunikat z konferencji londyńskiej stwierdza, że w okresie około trzech lat od chwili utworzenia rządu zachodnio — niemieckiego, zachodnie mocarstwa wycofują się z Niemiec, przywracając im pełne prawa suwerenne z możliwością zawierania umów międzynarodowych i używania przedstawicielstw dyplomatycznych za granicą. Tylko Zagłębie Ruhry pozostanie pod jakąś bliżej nieokreśloną kontrolą mocarstw i krajów zachodnich, w której brać będą udział również Niemcy.

Uchwały londyńskie uderzają w pierwszy rząd we Francji, której polityka zagraniczna jest polityką rezygnacji ze wszystkich wielkich celów, dla których Francja brała udział w obu wojnach światowych. Przed Francją wyrasta ponownie widmo odbudowanego potencjału niemieckiego, tym groźniejszego, że nie Francja lecz Niemcy zachodnie cieszą się poparciem Ameryki. Wraz z Niemcami odbudowana została przez Amerykę reakcja niemiecka, która ostrze swej działalności skieruje przeciw najbliższemu sąsiadowi, Francji.

Była wprawdzie droga, która zagwarantowała interesy i bezpieczeństwo Francji. Droga tę wskazała warszawska konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów, lecz Francja pod rządami „trzej sily“ obrała inną drogę. Napo-

tyka na niej odrodzone niebezpieczeństwo niemieckie. Francja nie uzyskala w Londynie żadnych gwarancji politycznych poza glosowanymi zapewnieniami Ameryki. Kontrola nad Zagłębiem Ruhry przez nieokreślony bliżej organ kontrolny z udziałem Niemców i z decydującym głosem Amerykanów nie daje Francji również żadnego zadośćuczynienia za przyłączenie francuskiej strefy okupacyjnej do Trzonu. Rząd francuski sugeruje, że problem został pomyślnie rozwiązany, ale naród francuski nie da się oszukać i protestuje głośno przeciwko nowej kapitulacji Francji wobec imperializmu amerykańskiego i jego celów w Europie. Thom.

Można pracować — śpiewając i można śpiewać — pracując

Zespół wrocławskiej Opery Robotniczej posiada w swym gronie 1 solistkę, 43 chórzystki i 12 baletnic. Największego kontyngentu śpiewaczek dostarczyły liczne wrocławskie Zakłady Konfekcyjne, Domy Odzieżowe i krajalinie.

TRZECI GŁOS ANNY ZOFII

Solistką Opery, która zdobyła już sobie rozgłos w całym kraju, jest maszynistka DOKP Irena Korbówna-Fietowa. Jej przemily sopran oczarował słuchaczy na trzech przedstawieniach „Flisa“. Mąż jej, Marian Fiet śpiewa również w chórze, jako bas. W domu — po powrocie z pracy i prób — ob. Fietowa słucha jeszcze „trzeciego głosu“ małej Anny Zofii, która ma 5 miesięcy. Przyszła na świat w czasie prób „Flisa“. Płacze bardzo melodyjnie, co wroży jej przyszłą karierę śpiewaczą. Może to nawet nastąpić w niezbyt długim czasie, gdyż najmłodszą z obecnych chórzyste Opery Robotniczej nosi jeszcze wackoczek i liczy lat czternaście.

Ob. Irena Fietowa mieszka przy ul. Puławskiej 85. Jest wzorową matką, żoną, gospodynią, pracowniczką PKP — i śpiewaczką. Czas musi sobie dobrze rozłożyć żeby po dołąć wszystkim swoim obowiązkom. Wprost z prób trzeba spieszyć do domu, aby nakarmić Annę-Zofię (drugie imię otrzymała dla uczczenia Zofii — bohaterki „Flisa“).

— Pochodzę z Sarn — mówię nam ob. Fietowa. — Po wojnie znalazłam się w Lublinie, gdzie się troszka uczyłam śpiewać, ale to były tylko początki. Zawsze marzyłam o po ważnej nauce śpiewu, ale osiągnęłam to dopiero we Wrocławiu, dzięki Operze Robotniczej i p. Drańkowi. Tu rozpoczął się nowy okres mojego życia.

Nasz „słowik“ z „Flisa“ jest maszynistką na Dworcu Głównym. Pilnie nadstuchuje odgłosów przejeżdżających lokomotyw. Podobno roz-

Droga książki do mas

Rozwój bibliotek powszechnych na Dolnym Śląsku

BIBLIOTEKI powszechne, stosownie do postanowień dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, przeznaczone są do zapewnienia potrzeb czytelników wszystkich obywateli Państwa. Korzyść z nich mogą dzieć, młodzież, do rośli na różnych szczeblach kultury i wykształcenia.

Ta wszechstronność i różnorodność celów i zadań wymaga odpowiednio pomyślanej organizacji bibliotek powszechnych, która umożliwiałaby łatwy dostęp każdemu obywatelowi do każdej książki, jaka znajduje się w zbiorach bibliotecznych na terenie całego kraju. Do zrealizowania tego ważnego postulatu służyć ma ustanowiona w dekrecie sieć bibliotek pow-

szechnych, zakładanych i prowadzonych przez związki samorządowe.

Na terenie województwa tworzą sieć bibliotek powszechnych — pozostające ze sobą w ścisłym związku organizacyjnym:

- 1) Gminne biblioteki publiczne miejskie i wiejskie; 2) Powiatowe biblioteki publiczne; 3) Wojewódzka biblioteka publiczna. Organizacyjny związek tych trzech kategorii bibliotek polega na pomocy w działalności, której biblioteki wyższego stopnia organizacyjnego udzielają bibliotekom niższego stopnia.

ZACZEŁO SIĘ OD 14 TOMÓW Organizacja tak pomyślanej sieci bibliotek powszechnych na Dolnym

Śląsku nie należała do zadań łatwych. Trudne były warunki egzystencji w pierwszym okresie zagospodarowywania Ziemi Odzyskanych i stały początkowo ruch wydawniczy — a pracę rozpoczęła się od niczego. Dobrą ilustrację narodzin akcji bibliotecznej na naszych terenach stanowi fakt, że księgozbiór powstałej najpierw (w sierpniu 1945 r.) a dzisiaj jednej z najzasobniejszych bibliotek miejskich, w dniu założenia wynosił aż... 14 tomów!

Na dzień 1 stycznia 1946 r. zarejestrowano na Dolnym Śląsku 15 bibliotek powszechnych, posiadających łącznie 4 i pół tysiąca tomów. Były to biblioteki powiatowe i miejskie, ale raczej tylko z nazwy, bo korzystały z nich tylko ograniczone grupy, a szerokie masy ludności wiejskiej i robotniczej nie miały do nich dostępu.

...Takiś były początki.

Wnet jednak rozpoczęła się planowana akcja na tym polu. Dekret i zapoczątkowanie działalności przez samo rząd, wydatny udział Ministerstwa Oświaty w zaopatrywaniu bibliotek w książki i środki finansowe, dwukrotnie urządzone na cele bibliotek Święte Oświaty daty rezultaty, którymi można się już pochwalić.

Biblioteka Wojewódzka, jedna z niewielu zorganizowanych dotąd w Polsce, liczy przeszło 5000 tomów i rozwija ożywioną działalność instrukcyjną i szkoleniową.

Biblioteki powiatowe w liczbie 33 posiadają około 100 tys. tomów i obsługują ruchomymi kompletami 55% punkty, uwzględniając jak najwydatniejszą potrzebę placówek, prowadzących akcję kulturalną. Przede wszystkim zapoatrują w komplety świetlic, które operując każdy dzień swą pracą o książkę, mają pierwszorzędne warunki do prowadzenia propagandy czytelniczej.

Z księgozbiorów bibliotek powiatowych korzysta przede wszystkim wieś, jednakże w tych miastach powiatowych, które nie posiadają bibliotek miejskich, prowadzi się oddziały miejskie bibliotek powiatowych, z których korzystają mieszkańcy miast.

168 NOWYCH BIBLIOTEK

Bibliotek miejskich było na początku 1948 r. 29, a posiadały one łącznie przeszło 27 tysięcy tomów. 17 bibliotek gminnych posiadało około 8 tys. tomów.

W roku 1948 przyszła kolej na masową organizację bibliotek gminnych — miejskich i wiejskich. Przyczyniła się do tego zarówno inicjatywa samych gmin, jak plany Rady Państwa oraz Ministerstwa Oświaty. Przystąpiono do założenia 168 nowych bibliotek, z których każda otrzymuje z kredytów inwestycyjnych wartościowy księgozbiór w ilości przeszło 500 tomów, w cenie 200 tys. zł.

Równocześnie przystąpiono do znacznego zwiększenia liczby punktów bibliotecznych, tak, aby na obszarze każdego obwodu szkolnego na wsi znajdował się 1 punkt biblioteczny.

Uroczysto otwarcia bibliotek gminnych i punktów odbędzie się w potwie stycznia.

Harmonijna współpraca władz szkolnych z samorządowymi i czynnikami społecznymi, reprezentowanymi w komitetach bibliotecznych, rokuje nadzieję pomyślnego zakończenia organizacji pełnej sieci bibliotek powszechnych w roku 1949. J. G.

Jezyk filmu

KINO jest potężnym narzędziem naszej rewolucji kulturalnej. Kto nie jest wielkim magnesem, kto ry przyciąga i zesepala już dzisiaj (choć jeszcze nie w tym stopniu, w jakim powinno) wszystkie klasy społeczne. Kino służy wreszcie klasie robotniczej, a raczej służyć może i powinno.

Dlaczego tylko „może i powinno“? Odpowiedź na to pytanie poprzedza my zarzutem. Zawierane przez Film Polski umowy z wytwórniami amerykańskimi zmuszają do przyjmowania najrozmaitszych szmar, które nie wspólnego z kulturą nie mają.

Obserwujemy niesłychany renesans sztuki filmowej w państwach socjalistycznych i demokracji ludowej. Film nabiera nowych wartości, staje się orężem walki społecznej i politycznej. Film przemawia do mas i łączy mas. Musimy strzec czystości języka filmu. W przeciwnym razie „ławo i krótko wzmoczone będą nasze utarczki i reperkusje na tematy teatralne, bo wciąż jeszcze nie teatr, lecz film dociera głębiej i szerzej.

Film musi docierać w znacznie szerszym stopniu, niż to czyni dzisiaj, do świetlic robotniczych. Krajowa produkcja aparatów włośnościowych i odpowiednich taśm umożliwi dobremu filmowemu jego zwycięski pochód do serca i mózgu milionów nowych widzów.

Karol Adwentowicz

Leon Schiller

PO LATACH NIEWOLI, po krótkiej międzywojennej niepodległości, po raz pierwszy w dziejach polskiej Rzeczypospolitej Polakowie odznaczyli wysoką Nagrodą Państwową czołowe go przedstawiciela sztuki teatralnej.

I nie było niespodzianką dla nikogo z tych, co ukochali teatr, co wnikiwie badali jego upadki i wzloty, że go zastąpił w życiu, ze spośród wielu wybitnych przedstawicieli sztuki właśnie Leon Schiller, został wyróżniony.

Leon Schiller to wieczny rewolucjonista, to człowiek nieustającej walki o prawdę w sztuce, o jasny, czysty i wyrazisty jej wydzwięk ideologiczny, o dobitne zaakcentowanie tematyki społecznej, o dostojność po ziomu repertuarowego. Leon Schiller to współtwórca „Reduty“, to twórca teatru im. Bogusławskiego, teatru, który odegrał wielką rolę kulturalną, społeczną i polityczną, aż wreszcie stał się „niebezpiecznym“, tak, że ówczesna rada miejska wraz z władzami politycznymi uchwałyły bezwzględnie likwidację tej sceny, a Karol Adwentowicz jej pod naporem szklan,

grób, inwigilacji nie mógł znaleźć miejsca dla swej twórczej pracy.



A przecież w tym to teatrze wystąpił Schiller, we własnej inscenizacji, po raz pierwszy w Warszawie „Róża”

Zeromskiego, „Kniazia Patiomkina“ Mićkiewicza, „Nieboską komedię“ Krasniewskiego, tu występował — obok Szekspira — wodewile i komedio — opery polskie, poszukując stale nowe go wyrazu dla swych inscenizacji w niewyczerpanych tradycjach naszej kultury ludowej.

To on właśnie do nieprzebranego skarbnicy poezji i sztuki narodowej, bo ludowej, otworzył nam wrota, ożywił postacie zasnutę pyłem bibliotecznym i ukazał w twórczej inscenizacji ob rzędność i dawne zwyczaje naszego ludu.

Miałem wspaniałą przeżyca artystyczne w czasie gdy Leon Schiller gościł na scenie łódzkiej w sezonie 1920 — 30, podczas mojej dyrektury. Dzięki współpracy z Schillerem fizjonomia naszego teatru nabrała mocnych barw i zdecydowanego wyrazu rydkałizmu społecznego.

Sztuki takie jak „Rywale“, „Prześciepy“, „Cjankali“, „Dzielný wojak Szwejk“ — wszystkie w inscenizacji i reżyserii Schillera — wywołują burzę protestów i burzę zachwyty. I jedno i drugie dla nas miłe, bo świadczyło, że intencje nasze celnie trafiają w obie strony.

Gdy pomyśle o Schillerze jako o reżyserze, zawsze staje mi przed oczyma Tadeusz Pawlikowski, — i pierwszy i drugi miał jednakże niemal po dejęcie do zagadnienia pracy aktora.

Reżyseria w ich ujęciu nie polegała na technicznym wprowadzeniu aktora w rolę przez apodyktyczne i me-

chaniczne nerzucanie mu postaci w geście, intonacji, mimice, lecz raczej na wnikliwym omawianiu psychiki i charakteru danej roli i organicznego jej związku z tematyką sztuki.

Ostatnim wielkim twórczym osiągnięciem Schillera było powołanie do życia „Krakowiaków i górali“. Spektakl ten — to nie tylko wielki sukces artystyczny, to nie tylko opera narodowa z ukrytym motywem rewolucyjnym z czasów Bogusławskiego; to dzięki śmiałyemu rzutom inscenizacji, dzięki mocnemu współczesnemu wydzwiękowi społeczno — socjalnemu oryginalne dzieło Schillera, oszalałajacę kolorem, rytmem obrzędowości i obyczajowości dawno minionych lat.

Jeśli spojrzymy na Schillera — twórcę, zdumiewa nas przede wszystkim jego potencjał życiowy, który pozwalał mu tak szczerze szafować swoją wiedzą i swoim bogatym doświadczeniem.

Czy to jako pedagog i rektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, czy jako kierownik teatrów, reżyser lub inscenizator — Schiller zawsze szukał prawd rządzących sztuką.

Jego praca wydała piękne owoce. Zaszczepione przez niego idee i prawa na długie jeszcze lata ożywiały bę dą ludzi teatru i promieniowały ze scen polskich.

Leon Schiller dobrze zasłużył się polskiej sztuce teatralnej i słusznie należała mu się tegoroczna Nagroda Państwowa.



### Piękny projekt

Wiele przykładów dowodzi, że dla wrocławian nie ma prawie rzeczy niemożliwych. Gdy się zawezmą, to wszystko przeprowadzą. Dlatego wydaje mi się, że realizacja wysuniętego ostatnio projektu przeprowadzenia tramwaju przez Karłowice — również nie należy do niemożliwych.

Potrąfili Paławagowcy wybudować do siebie nową linię tramwajową, na pewno potrafią i karłowiczanie, zwłaszcza, że — jak się dowiadujemy — mają zapewnioną nie być jaką pomoc, bo pomoc, naszych żołnierzy.

Projekt wybudowania 2 km. odcinka linii tramwajowej na Karłowicach nie jest nowy. Był on rozważany już kilkakrotnie, lecz spotykał się z kontrargumentacją, że po prostu taka budowa się nie opłaca. Obecnie problem staje się bardziej aktualny, zwłaszcza, że wojsko zaoferowało pracę, zaś miasto powinno dać sprzęt i urządzenia. Warto by się więc nad tym projektem zastanowić i koniecznie go zrealizować. Nie ulega wątpliwości, że mieszkańcy Karłowic też ofiarnie staną do pracy.

Można by też rozważyć, czy zamiast droższej linii tramwajowej, nie wybudować linii trolejbusowej. Ale to już zagadnienie do rozstrzygnięcia przez fachowców.

Zarząd Miejski powinien jak najszybciej skorzystać z oferty wojska, oraz karłowiczanie i jak najszybciej poczynić kroki w kierunku realizacji tego projektu. TUVICZ



## Hasło 1949 r.: Poprawa oświetlenia

### Higiena pracy zabezpiecza zdrowie i zwiększa wydajność

Bezpieczeństwo i higiena pracy w Polsce Ludowej — to problem niezwykle ważny. Przy zapewnieniu bezpieczeństwa i higieny w zakładzie pracy nie tylko zwiększy się wydajność pracownika, ale przede wszystkim zyska należyta ochrona zdrowiu robotnika, tak cenne w okresie wzmoczonej odbudowy kraju. Obliczenia wykazały, że od chwili wprowadzenia w fabrykach referatów bezpieczeństwa i higieny pracy, ilość wypadków wybitnie się zmniejszyła. Na około 300.000 robotników przemysłowych Dolnego Śląska zanotowano w roku ubiegłym tylko 10.000 wypadków. Liczba ta nie wytrzymuje porównania ze statystykami przedwojennymi, gdy kwestia bezpieczeństwa pracy pozostawiała wiele do życzenia.

#### OKO — TO SKARB

Pierwszym zadaniem referatu B.H.P. w roku 1949 będzie poprawa oświetlenia w zakładach i warsztatach pracy. Nie jest kwestią przypadku, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu nakazało przede wszystkim uregulować sprawy oświetleniowe. Oko — to największy skarb człowieka. Gdy tracimy ostrość wzroku, tracimy zdolność do pracy. Złote oświetlenie nie opóźnia też produkcji. Rozporządzenie Ministerstwa w sprawie oświetlenia

realizują i kontrolują związki zawodowe.

Na odprawie referatów fabrycznych bezpieczeństwa i higieny pracy kierownik referatu BHP przy OKZZ inż. Błaszczki zaznajomił obecnych z rozporządzeniami ministerstwa.

#### MYĆ SZYBY!

W halach maszyn na każde 100 m kw. podłogi przypada od 15 — 20 m kw. okien. Dla innych pomieszczeń na każde 100 m kw. podłogi — 10 m kw. okien. W wypadku, gdy warunków takich nie ma, dyrekcje obowiązane są je stworzyć. Szyby w oknach powinny być — zależnie od warunków — co dwa, trzy tygodnie myte. Należy także przestrzegać, by pracownicy nie byli ośniewani promieniami słonecznymi. W koniecznych wypadkach należy szyby zmatowić.

Ściany i sufity pomieszczeń powinny być pomalowane jasną farbą, a przede wszystkim czyste. Jak wiadomo, ściany ciemne wchłaniają więcej światła.

Przy oświetleniu sztucznym ważne jest prawidłowe rozmieszczenie punktów świetlnych. Zasadą powinno być:

twarz pracującego w cieniu, a oświetlenie tylko warsztat pracy. Dyrekcje zakładów obowiązane są do rozmieszczenia odpowiedniej ilości punktów świetlnych. Do zadań referatów bezpieczeństwa higieny pracy należy także dopilnowanie, aby w budżetach na rok 1949 znalazły się sumy na bezpieczeństwo i higienę.

#### ZA MAŁO ZAINTERESOWANIA

Do referatów BHP należy także dopilnowanie wykonania prac oświetleniowych. Termin zobowiązań poszczególnych dyrekcji należy nadesłać do 3 lutego do referatu BHP przy OKZZ.

Okręgowy inspektor pracy inż. Świążewski podkreślił w swym przemówieniu znaczenie i rolę, jaką przywiązują się do bezpieczeństwa i higieny pracy w Związku Radzieckim.

Zebrań zakończyło się ożywioną dyskusją. Szkoda, że wzięło w nim udział tylko 20 referatów. Reprezentowany był Paławag, Poczta, Gazownia itd. Dzwonne jest lekceważenie referatów bezpieczeństwa przez poszczególne zakłady. Mamy nadzieję, że na przyszłym zebraniu wszyscy stawiają się w komplecie. J. Głębocki

## Rocznice urodzin Mickiewicza uczczą wszystkie dolnośląskie wsie i miasta

W Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu odbyło się zebranie Komitetu Obchodu 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza na terenie Dolnego Śląska. Komitet honorowy wyłonił ze swego grona Komitet Wykonawczy, na którego czele stoi nac. Wydziału Kultury i Sztuki — Władysław Porek, a ten komitet z kolei rozdzielił między poszczególnych członków prace i przyjął do realizacji projektów.

Między innymi polecono w najbliższym czasie wytypowanie odpowiednich prelegentów, których zadaniem będzie obsłużenie wszystkich wsi dolnośląskich, nawet najbardziej oddalonych od miasta.

Przedstawiciel teatru poinformował Komitet że po uzgodnieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki przewiduje się w repertuarze sztuki, poświęcone twórczości Mickiewicza, dopiero we wrześniu br. Takie stanowisko nie wyklucza jednak zorganizowania uroczystej akademii ku czci Wieszczka oraz imprez artystycznych, z którymi zespoły aktorów, w miarę możliwości, objeżdżałyby cały Dolny Śląsk.

## Uwaga ubezpieczeni pozostający chwilowo bez zatrudnienia

Przed wojną problem bezrobocia był pleką. Kwestia, dziś w Polsce Ludowej problem bezrobocia zasadniczo nie istnieje. Obecnie składki w wysokości 2 proc. na fundusz bezrobocia odprowadzają instytucje ubezpieczeniowe na cele szkolenia inwalidów wojennych, celem przy sposobieniu ich do procesu produkcji państwowej.

Są jednak ubezpieczeni, którzy po przeprowadzeniu pewnego okresu utracili pracę z różnych powodów (np. likwidacja zakładu pracy, zmniejszenie liczby personelu itp.) i obawiają się utraty na

## Narady wytwórcze usprawniają pracę Tramwaje wrocławskie na przełomie roku

Tramwaj — to nasz przyjaciel. My, wrocławianie, przy wrocławskich odległościach, szczególnie doceniamy ich dobrodziejstwo. Każdy

nowy wóz, każda linia witana jest z wielką radością. Do stycznia 1948 r. mieliśmy 12 linii. W roku 1948 przybyło nam 5 linii tramwajowych.

„14” połączyła kolonię Paławag z śródmieściem. „16” śródmieście z Cierniogajem. „9” została przedłużona do ul. Śnieżnej na Krzykach. „0” opasało miasto zamkniętym pierścieniem komunikacyjnym.

Ten wielki rozwój sieci komunikacyjnej osiągniętej dzięki wielokrotnemu powiększeniu taboru, co jest zasługą pracowników warsztatów tramwajowych. W styczniu 1948 r. mieliśmy 148 wozów tramwajowych, a w grudniu tego samego roku — już 229.

— Jak to się stało? — pytamy dyrektora technicznego M. Z. K. — T. Słomczyńskiego.

Po wprowadzeniu narad wytwórczych i współzawodnicwa pracy wydajność zwiększyła się o 40%. Narady wytwórcze, to genialna myśl. Dzięki nim następuje wymiana doświadczeń między robotnikami, technkami, inżynierami i dyrekcją. Na ich podstawie ciągle ulepsza się system produkcji. Szlachetne i koleżeńskie współzawodnicstwo pracy dokonywuje reszty.

Ilość linii i wozów tramwajowych, to widomy rezultat naszej pracy. A przecież ciągle rozbudowujemy nasze warsztaty i zajezdnie. Szyny i przewody też potrzebują stałej konserwacji.

Nie każdy może wie, że wszystkie świeżo lakierowane wagony są po generalnym remoncie i mogą być w ruchu przez 3 lata. Poza siecią i taborem rozwinięliśmy także ruch autobusowy. Gdy w styczniu 1948 r. mieliśmy 5 autobusów, to w grudniu tego samego roku było ich już 16.

Miejskie Zakłady Komunikacyjne wkładają dużo pracy w rozwój naszej komunikacji miejskiej, a rok 1948 jest tego najlepszym dowodem. J. G.

## Wrocławskie IMPREZY

**Teatr**  
TEATR WIELKI, dziś o godz. 19-tej „Lew na placu”.  
TEATR POPULARNY, dziś o godz. 19-tej „Tu mówi Tajmyr”.  
TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Rzeźnicza 12, dziś o godz. 19-tej „Muzyka na ulicy”.

**Teatr Ludowy „Energetyk”**  
Łowicka 25  
operetka  
„BAJADERA”  
Dla świata pracy, wojska za okazanie niemu legitymacji  
50% ZNIŻKI  
Przedprezesa w P.D.T. od godz. 10. i w kasie teatru od godz. 16.  
Początek o godz. 19.15. K-41

TEATR „ENERGETYK”, ul. Łowicka nr 25 — dziś i jutro o godz. 19.15 „Bajadera”, operetka.  
FOTOPLASTIKON, ul. Gen. Świerczewskiego 20 wyświetla codziennie od godziny 9—21 „Praga — Norymberga Czeska”

**Kino**  
„ŚLĄSK” — ul. Gen. Świerczewskiego 67, „Cygańska Miłość” (amer.), w dn. powsz. godz. 12.45, 15.15, 17.45 i 20.15, w niedz. od godz. 10.15, dozwolony od lat 16-tu.  
„SCALA” — ul. Mikołaja 37, „Krankat” (czeski), w dn. powsz. godz. 14, 16, 18 i 20, w niedz. od godz. 12, dozwolony od lat 18.  
„WARSZAWA” — ul. Fredry 16 „Harry Smith odkrywa Amerykę” (radz.), w dn. powsz. godz. 14, 16, 18 i 20, w niedz. od godz. 12. Dozwolony od lat 14-tu.

„POLONIA” — ul. Zeromskiego 53, „Lekomyślna siostra” (amer.), w dn. powsz. godz. 15.30, 17.45 i 20. W niedz. od godz. 13.15.  
„PIONIER” — ul. Stalina 71, „Przygody Nasredina” (radz.), w dn. powsz. o godz. 15 i 17, w niedz. od godz. 13, dozwolony od lat 8. O godz. 19.20 i 21 Program Aktualności.  
„TĘCZA” — ul. Kościuski 17 — „Dusze Czarnych” (radz.), w dn. powsz. godz. 16, 18 i 20, w niedz. od godz. 14, dozwolony od lat 8.  
„FAMA” — Psie Pole — „Baryteczka” (franc.) w dn. powsz. godz. 19. W niedz. o godz. 15.30, 17.45 i 20, czynne w piątki, soboty, niedziele; dozwolony od lat 18.

**Nocne dyżury aptek**  
Pod „Gwiazdą” — Stalina 87,  
„Mikołaja” — Mikołaja 46,  
„Stoicem” — Traugutta 121,  
„Nowa Apteka” — Piastowska 36.

## Notatnik wrocławski

W większych wrocławskich zakładach pracy w dalszym ciągu odbywają się zebrania, na których przeprowadzane są wybory do nowych władz kół PZPR. Ostatnio odbyły się takie zebrania w warsztatach PKP, na Dworcu Nadodrze, w Fabryce Szlucznego Jedwabiu, w Gazowni Miejskiej, w warsztatach MZK i w Zakładach Wytwarzania Papieru. Do nowych zarządów kół PZPR wybierani są przede wszystkim aktywni i przodownicy pracy.

Rozdanie upominków gwiazdkowych dzieciom członków i podopiecznych kół Wrocław PZBWP odbyło się dnia 2 bm. w świetlicy Związku. Dzieci otrzymały paczki odzieżowe, w których znajdował się materiał na ubranko, względnie sukienka czy kółka par pończoch, oraz paczki ze słodyczami. Do zgromadzonej dziatwy przemówił wiceprezes Gross.

Delegacja komitetu WZO w dniu dzisiejszym złożyła min. Mincowi memorial w sprawie organizacji imprez wystawowych we Wrocławiu w roku 1949.

Przygotowuje się wyczerpującą monografię WZO. Będzie się ona składać z czterech działów. Dla redakcji każdego działu powołane zostały podkomitę. Z Wrocławia do wszystkich podkomitów wchodzi inż. Tadeusz Ptaszycki.

Ubezpieczalnia Spółeczna wydatkować będzie wrotniki legitymacji ubezpieczeniowych tym ubezpieczonym, którzy pracują w innych miejscowościach niż mieszka ich rodziny. Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela oddział Ubezpieczalni Spółecznej.

Czterodniowy kurs bezpieczeństwa pracy organizuje OKZZ od dn. 11 bm. Zakłady pracy winny wysłać na ten kurs referentów BHP, mistrzów i przodowników pracy. Podobne kursy odbędą się również na prowinieci.

Walny zjazd delegatów wrocławskiego oddziału Zw. Zaw. Rob. i Pracowników Przemysłu Włókienniczego odbędzie się dn. 9 bm. o godz. 10-tej w OKZZ, ul. Mazowiecka 17. Na tej dnie przeprowadzone zostaną wybory nowego zarządu.

Na brak światła, który trwa już od kilku dni, skarżają się mieszkańcy ul. Lompy, Damrota, Daszyńskiego i sąsiednich. Rzekomo przepalił się bezpiecznik fazowy i nie ma kto wstać wic nowego.

Na wielu sklepach wrocławskich widzimy pospuszczane żeluzie i krótki napis „Zamknięte — remanent”. Ostatnio czytaliśmy taką tabliczkę na domu towarowym Spółdz. Spożywców i na licznych sklepach w śródmieściu.

2.000 zł, zgubione w sklepie M. Wirga — Rynek, po które od kilku dni nikt się nie zgłaszał, właściciel sklepu złożył w naszej redakcji na RTPD.

## Wrocławska trasa WZ

Prace nad przygotowaniem ostatecznego planu odbudowy i przebudowy Wrocławia posuwają się szybko naprzód. Wśród interesujących projektów przygotowanych przez Biuro Planu Wrocławia, wymienić należy wrocławską trasę W-Z. Trasa ta ma bieć od odbudowanego ostatnio mostu Chrobrego — aż do ulicy Sienkiewicza. Następnie od ulicy Sienkiewicza ma być przebieg 350 metrowy szlak do ulicy Stalina. Dalej ciąg tej trasy bieć będzie przez most Młeczkański i śródmieście aż do ulicy Legnickiej. Trasa ta będzie miała duże znaczenie dla ruchu międzymiastowego przez Wrocław.

Projektuje się również przebudowę węzła komunikacyjnego koło mostu

Szczytnickiego. Ważną arterią komunikacyjną utworzy pas wyburzeń od ulicy Złote Kolo po Urząd Wojewódzki. Powstaje też w szybkim tempie plac pod węzeł komunikacyjny u zbiegu Podwala Świdnickiego i ul. Kołłątaja. (ski)

Pierwsza powojenna książka polska pt. „Mózg” Popowa wyd. „Czytelnika” została wydrukowana w lipcu 1948 r. we wrocławskich Państwowych Zakładach Graficznych przy ul. Kościuski. Tam także ujrzał światło dzienne pierwszy plac pod węzeł komunikacyjny u zbiegu Podwala Świdnickiego i ul. Kołłątaja. (ski)

Wspomniany zakład szczególnie jest nastawiony na produkcję map. Oprócz tego drukuje się tam na maszynach państwowych i społecznych, książki naukowe i beletrystyczne, druki barwne, jak pocztówki, okładki do książek, a ostatnio przystąpiono do druku barwnych obrazów.

Do druku map służą maszyny ofsetowe, czyli do druku kolorowego. Rysunki map kopiuje się za pomocą lamp kwarcowych na blachę cynkową. Powstały na blasze rysunek wytrawia się

tuszczeniem w miejscach drukujących i kwasami w miejscach niedrukujących. Następnie blachę cynkową zakłada się do maszyny ofsetowej, gdzie rysunek odbija się z blachy na walec gumowy, a z walca na papier. Należy zaznaczyć, że tyle razy trzeba jedną mapę drukować, ile jest na niej kolorów.

Obecnie dr inż. Witold Romer, syn Eugeniusza Romera — twórcy kartografii polskiej, pracuje nad zastąpieniem druku 6-kolorowego drukiem 4-kolorowym przy zachowaniu tej samej skali barw na mapie.

Z zakładami współpracuje również prof. Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej Józef Wąsowicz. W ścisłej współpracy uczonego polskiego i robotnika powstają mapy, plany miast itp.

Do najlepszych pracowników Zakładów Graficznych należy zecer Jan Janasiewicz, wytrawiający 160—170% nor-

my. Przewodnictwo jego polega na szybkim i bezbłędnym składaniu. Pracuje w zakładach od 1946 r. Przy obsłudze maszyn płaskich wyróżnia się maszynista Mazurek. Jego specjalnością są druki jedno i wielobarwne. Przy ofsetach wyróżnia się maszynista Franciszek Kozłowski, który dzięki swej wydajnej pracy wybitnie przyczynił się do podniesienia produkcji map.

Do pracy ciężkiej i wymagającej wielkiego wkładu należy kopiowanie rysunków. Wykonuje je starannie Bolesław Szczęotka. Dużo zmysłu artystycznego wykazuje rysownik Adamczak.

Dyrektor techniczny zakładów Marian Przysięcki oświadczył nam, że bardzo chętnie powita w zakładach wycieczki szkolne i uniwersyteckie, które mogą zobaczyć jak powstaje ulotka, druk, książka itd. J. G.

## Delegacja wrocławska na Zjazd Literatów

Na ogólnopolski zjazd literatów w Szczecinie wyjeżdża z Wrocławia delegacja w składzie: prezes oddziału dolnośląskiego Zaw. Zw. Literatów Stefan Łoś oraz wiceprezes Stanisław Dygat. Delegacja wrocławska wystąpi na zjeździe szczecińskim z doniosłymi wnioskami organizacyjnymi. W pracach przygotowawczych zjazdu weźmie udział Stefan Łoś, jako organizator zeszłorocznego zjazdu we Wrocławiu. (ski)



# CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione  
Biuro Sprzedaży Maszyn Elektrycznych

KATOWICE, ul. ŚW. JANA 1/3, tel. 316-00

prowadzi na prawach wyłączności sprzedaż następujących artykułów elektrotechnicznych:

- TRANSFORMATORY, autotransformatory
- SILNIKI asynchroniczne
- SILNIKI SPECJALNE: dźwigowe, kopalniane, do pomp głębinowych, do obrabiarek
- PRĄDNICE i silniki synchroniczne
- PRĄDNICE i silniki prądu stałego
- SILNIKI trakcyjne
- PRZETWORNICZ
- SPAWARKI transformatorowe i wirujące
- PRĄDNICE NISKOWOLTOWE: samochodowe, i do oświetlenia wagonów
- SZLIFIERKI, polerki, wentylatorki
- SZCZOTKI do maszyn elektrycznych.

Zapytania i zamówienia kierować pod powyższym adresem.

Szczegółowe informacje i porady techniczne na żądanie. Do nabycia (ewent. za zaliczeniem poczt.) katalogi: „Silniki trójfazowe asynchroniczne” — cena zł 350.— „Silniki dźwigowe” — cena zł 200.— Dalsze katalogi w opracowaniu.

K-7371

## Fabryka Odczynników Chemicznych w Gliwicach

ulica Sowińskiego 11

### ZATRUDNI:

- 1 mistrza elektryka, obeznanego z pracami przy urządzeniach niskiego i wysokiego napięcia,
- 1 elektryka nawijacza,
- 3 instalatorów wysokiego i niskiego napięcia obeznanego z pracami kablowymi,
- 1 monter słaboprądowego, obeznanego z centralą automatyczną,
- 1 monter aparatów pomiarowych, chemików - analityków,
- 1 samodzielnego referenta działu organizacji z rozległą praktyką administracyjną.

### dla Wydziału Zaopatrzenia:

- 1 referenta surowców,
- 1 referenta materiałów technicznych,
- 3 kwalifikowanych magazynierów (surowce, materiały techniczne, inwestycyjne),
- 2 rutynowane maszynistki,
- 1 biegłą stenotypistkę,
- 1 magazyniera - ekspedienta ze znajomością branży chemicznej (przyjmowanie i wydawanie preparatów chemicznych),
- 5 chemików z wyższym wykształceniem (inżynier, magister),
- 3 techników z ukończonym Technikum lub Liceum Przem. - Chem.

Podania kierować należy do Oddziału Osobowego Fabryki. K-7

## Zjednoczenie Przemysłu Gumowego

Łódź, ul. Andrzeja Struga 26

### ZATRUDNI

w Łodzi lub w podległych Zakładach na terenie całej Polski:

- inżynierów i techników - chemików i mechaników,
- technika budowlanego,
- bilansistów,
- księgowych samodzielnych,
- kalkulatorów,
- inspektora i instruktora ze znajomością jednolitego planu kont księgowości przemysłowej w-g nowych zasad,
- referenta zaopatrzenia do sekcji metali,
- rutynowane maszynistki.

Zgłoszenia kierować należy do Oddziału Osobowego Zjednoczenia w Łodzi. K-9



K-7368

### Piwo dostępne dla każdego!

Czesi, Holendrzy, Szwajcarzy piją rocznie 168 litrów piwa na głowę Polacy tylko 7 litrów

Celem podwyższenia stopy życiowej człowieka pracy

## PAŃSTWOWY PRZEMYSŁ FERMENTACYJNY

OBNIŻA CENĘ PIWA

### Państwowych Browarów

- Kufel piwa 0.25 l. kosztuje przy bufecie . . . . . 22 zł
- Butelka 0.5 l. „ (na wynos) . . . . . 40 zł
- Butelka 0.3 l. „ „ „ . . . . . 25 zł

### PIJCIE ODŻYWCZE PIWA PAŃSTWOWYCH BROWARÓW

### Podziękowanie

Ob. Z. Gostyńskiemu, Wrocław — Stabłowice, ul. Zielona 42, za wyleczenie mej córki z obustronnej gruźlicy płuc (6 kawern), składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

27 Matka Daszkiewiczowa

### OGŁOSZENIE

Zgromadzenie wspólników spółki pod firmą „BUTEHA” Budowlano-Techniczna - Handlowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Wrocławiu ulica Świerzejskiego 40, uchwałą objętą protokołem notarialnym z dnia 10 września 1948 r. rep. 4023/48 postanowiło rozwiązać spółkę i zarządzić jej likwidację. Wzywa się wszystkich wierzycieli spółki, aby na ręce likwidatorów pod dotychczasowym adresem spółki zgłosić swe wierzycielstwo w ciągu 3-ch miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

Zarząd BU TE HA

### OGŁOSZENIA DROBNE

- HANDLOWE**
- SREBRNO każda ilość kupuje Pracownia Wyróbów Srebrnych Jan Fedorowicz, Wrocław, ul. Wojciecha Cybulskiego 29. 11883
- MEBLE najkorzystniej sprzedasz, najtaniej kupisz. Stalina 131, skład mebli. 11922
- ZARZĄD Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej we Wrocławiu, Pl. Engelsa 5 ogłasza przetarg na samochody osobowe Adler, DKW, Fiat, samochód ciężarowy Chevrolet, części wymienne do samochodów oraz beczki. Oglądać można Plac Engelsa 5 od godziny 9-15. Przetarg odbędzie się 7-go stycznia 1949 r. K-7385
- KUPIE maszynę do szycia „Singera” bębnową w dobrym stanie. Wiadomość: Pomorska 18 m. 15. 11998
- PIECYK KAFLOWY, dywan różne przedmioty gospodarskie sprzedam. Nowowiejska 88/31. (oficyna). 36
- SYPIALNIE, kredens, stół sprzedam bardzo tanio z powodu wyjazdu. Kluczborska 10/10. 44

### ZGUBY KRADZIEŻE

- SKRADZIONO kartę RKU, odcinek zameldowania, legít. Zw. Zaw. na nazwisko Dymek Zygmunt, Wrocław. 11956
- UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie S.P. Nr. 2684/94 na nazwisko Wawer Edward. 31
- UNIEWAŻNIAM książkę wojskową Nr. 09746, kartę rozpoznawczą, świadectwo urodzenia, świadectwo obywatelstwa polskiego, legitymację związków zawodowych na nazwisko Sroka Stefan Wrocław, Kiebańska 7. 30
- ZGUBIONO kartę RKU na nazwisko Klawiński Wacław wydana przez RKU Świdnica, Świdnica, Sprzymierzeńców 7. K-15
- UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, kartę rozpoznawczą wydaną w Koszycach pow. Miechów, zaświadczenie RKU wyd. Kaźmierczak Wielkich pow. Pinczów, legitymację PPS w Świdnicy, akt referatowy z Piotrkowa Jan zam. Tarnobrzeg Nr. 3 pow. Świdnica. K-14
- UNIEWAŻNIAM dowód zameldowania wydany Nowa Sól na nazwisko Mielina Bereznowska. K-17
- UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Buzek Stanisław zam. Gryfów Śląski. K-11
- UNIEWAŻNIAM: dowód osobisty, zaświadczenie zameldowania wydane przez gmin. Jaworzyna Śląska na nazwisko Kusyk Adam. K-16
- ZAGUBIONO dowód tożsamości P.K.P. Nr. 208537, wydany DOKP Wrocław na nazwisko Luczyński Aleksander, Jelenia Góra. K-4
- SKRADZIONO legitymację Zarządu Miejskiego, legít. partyjną, Mazur Rozalia, Wrocław, ul. Z. Krasifskiego 31/7. 6

### ZAKŁADY CHEMICZNE

w Oświęcimiu

poszukują:

- 1 inżyniera chemika do Fabryki metalolu
- 1 inżyniera elektryka do oddziału urządzeń pomiarowych

Zgłoszenia kierować należy do Oddziału Osobowego Zakładów. K-8

- ZGUBIONO metrykę urodzenia i dowód tożsamości, Gołuch Maria, Legnica. K-2
- UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU Rzeszów, odcinek zameldowania Strzelin, Kot Władysław. 8
- ZAGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Metalowców, na nazwisko Pakuszyński Franciszek, Cieplice. K-5
- SKRADZIONO książeczkę wojskową Nr. 0228204 RKU Wrocław, Jareńko Tadeusz. 5
- UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Nowy Sącz nazwisko Szpilka Aleksander. 2
- ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Łańcucka Anna, Nr. 77301. 15
- Z DNIEM 30.12.48 r. unieważniam pieczęcie zakład tapicerek - dekoracyjny, Feferman Aron, Wrocław, ul. Roosa, velta 18. 14
- ZGUBIONO zaświadczenie RKU na nazwisko Zlamara Florian. 13
- ZGUBIONO książkę meldunkową lokatorów z ul. Żeromskiego 38 oraz odcinek zameldowania na nazwisko Wielech Agnieszka. 22
- UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę świadectw lekarskich Nr. 2899 wydana przez M.B.P., nazwisko Tuchorski Aleksander. 29
- ZGUBIONO portfel z dokumentami: do wód osobisty, zaświadczenie pracy, kartę rowerową, odcinek zameldowania na nazwisko Bednarski Franciszek, Wrocław, ul. Traugutta 33 m. 2. 28
- ZGUBIONO legitymację wydaną przez Wojsko Polskie w Kłodzku na nazwisko Niziołek Stanisław. 28
- UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: legitymację służbową Ubezpieczalni Społecznej Wrocław Nr. 115, legitymację Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych Nr. 13192, kartę rozpoznawczą Warszawa Nr. 541683 wydaną na nazwisko Maria Zawadzka Wrocław, Wapleńska 20. 40
- UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie zameldowania oraz metrykę urodzenia Piłóg Jan. 39
- ZGUBIONO dowód tożsamości nr. 261951 wyd. PKP Wrocław na nazwisko Suchecka Stanisława, Borów, pow. Strzelin. 38
- SKRADZIONO dokumenty: zaświadczenie RKU, dowód osobisty na nazwisko Polnowski Jan. 37

- NAUKA**
- OKAZJA. Stenografii najnowocześniejszej, najłatwiejszej systemem Duloye udziela korespondencyjne autoinstrukcje polskiej. Wyuczam w miesiąc pod Ewarancją. Cena reklamowa. Inspektor Trępa - Bydgoszcz, Orłowska 1. K-10
- LOKALE**
- POKOJU umebłowanego od zaraz poszukuje student. Wiadomość „Słowo Polskie” 28. 22
- POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią. Kiersta remontu zwracam. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „55”. 9
- WILLE pod Wrocławiem odstąpię. Zwrot połowy kosztów remontu. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod piłne. 7
- STUDENT poszukuje natychmiast pokoju umebłowanego w grudniu. Zgłoszenia „Słowo” pod „975”. 3
- POSZUKUJE 1-2 pokoje, kuchnia umebłowane, pożądana łazienka. Oferta: „A.W.”. 10
- POKOJU, kuchnia, sklep z urządzeniem na każdą branżę z powodu choroby odstąpię. 25.000. Grunwaldzka 15.3. 16-18. 25
- DO odstąpienia lokal handlowy z urządzeniem lub bez za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość w sklepie, Rynek Nr. 58. 29

### POSAD POSZUKUJA

- DIETETYCZKA dyplomowana poprowadzi Dom Dziecka, Ziółek wzorowy itp. Zgłoszenia Słowo Polskie pod „Dietytyczka”. 11902
- KSIEGOWY - bilansista przyjmie pracę doręczną w zakresie prowadzenia ksiąg bilansów, Telefon 29-85 Główny Księgowy. 19
- STARSZY księgowy obeznan z księgowością przebitkową, kasowości i załatwianiem wszelkich prac biurowych poszukuje od zaraz posady „pod księgowy”. 1

### WOJNE POSADY

- MECHANIK z pełnymi kwalifikacjami do precyzyjnych prac przy instrumentach poszukuje. Katedra Fototechniki Politechniki Wrocławskiej. 11935
- SUMIENNI inteligentni, wrocławianie uzyskali dobre warunki ze stałej lub dorywczej pracy dla poważnej instytucji TBO. Zgłoszenia z życiorysem pod „Wydatność” Słowo Polskie”. W-1
- ZASTĘPCY sekretarza VIII grupa i referenta podatkowego IX grupa poszukujemy zaraz. Wydatki służbowe i premie. Stacja Miejsca. Zarząd Gminny Olszanka Brzeg. K-18
- POTRZEBNA pomocnica domowa, referencje konieczne. Traugutta 102/6. 18

- PRAKTYKANTKA biurowa sumienna, zdolna potrzebna. Oferta: „Słowo Polskie” pod „Technika”. 12
- STARUSZKA do jednej osoby jako gosposia potrzebna, Daszyńskiego 73/4. 24
- POTRZEBNA pomoc domowa. Wiadomość Zagadłowicza 9 m. 3. 23
- SZPITAL SS. Urszulanek Wrocław - K. Piłowiec Al. Kasprzowicza poszukuje natychmiast dyplomowanej pielęgniarki z kwalifikacjami na siostrę starszą; 2 wykwalifikowane pielęgniarki na stanowisko siostr oddziałowych. Warunki do omówienia. 21
- MAGISTRA farmacji lub asystentka do receptury potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Apteka Wrocław, Rynek 44. 41
- EMERYTKA do wszystkich prac domowych potrzebna zaraz, starszym samotnym. Warunki dobre. Oddzielne umebłowane mieszkanie. Inżynier Magiera, Górnicza 7/8. 42

- ROZNE**
- DO odebrania wliczyca, ul. Biskupa Tomasa 11 m. 17. Po tygodniu uważam za własność. 34
- PRZYBLAKAŁ się pies owczarek czarny podpalany, do odebrania Wrocław ul. Krzycka 80/82 do 7 dni. Trojak. 33
- ZIOŁA LECZNICZE, wszelkie porady przez Polski Związek Zielarski, Jelenia Góra, Norwida 17. K-3
- SPALONO kartę ewakuacyjną, odcinki zameldowania, metryki urodzenia Kuna Maria, Paulina i Katarzyna. K-19
- 31.12. ZAGINAŁ owczarek alpski, czarny podpalany (nowe wargane i wskazanie, wynagrodzę. Bol. Prusa 5a m. 1. 4
- 3000 ZŁ. NAGRODY za odprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu zarfingowego pieciomiesięcznego wilka (tulów ciemny, nogi, szufa, uszy brązowe, uszy stojące). Wrocław - Pliczyce, ul. Muratka 46/1. 17
- PRZYBLAKAŁ się pies doberman, Stalina 176 m. 18. Po trzech dniach niezgłoszenia pies przechodzi na własność. 35
- PRZEPRASZAM B. Wieczorek i koleżankę Marysie za wypowiedziane słowa. J. Szczyńska. 43

### ROZNE

- 3000 ZŁ. NAGRODY za odprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu zarfingowego pieciomiesięcznego wilka (tulów ciemny, nogi, szufa, uszy brązowe, uszy stojące). Wrocław - Pliczyce, ul. Muratka 46/1. 17
- PRZYBLAKAŁ się pies doberman, Stalina 176 m. 18. Po trzech dniach niezgłoszenia pies przechodzi na własność. 35
- PRZEPRASZAM B. Wieczorek i koleżankę Marysie za wypowiedziane słowa. J. Szczyńska. 43

SŁOWO POLSKIE Nr 4. Str. 5



## SZKOLIC I SZKOLIC

Bardzo radosny objaw notujemy w naszym okręgu. Dzięki współpracy związków sportowych z OKZZ i WUKF, a szczególnie dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się dyr. mgr. Skrockiego do sprawy szkoleniowej, odbywają się na Dolnym Śląsku coraz liczniejsze i stojące na wysokim poziomie kursy dla działaczy i instruktorów sportowych.

Unifikacyjny kurs szkoleniowy dla sędziów piłkarskich odbył we Wrocławiu od 27 do 30 grudnia należąc do najlepiej zorganizowanych.

Omówiono dokładnie zagadnienia ideologiczne w nowej strukturze sportu polskiego oraz poświęcono dużo czasu zagadnieniu społeczno-politycznym i sprawom fachowym.

Wykładowcami byli mgr. Skrocki (o nową strukturę sportu) M. Długosz (zadania sędziów piłkarskich) J. Strzelecki (przepisy angielskie, franc. i polsk.) Wł. Kzalek (statut i regulamin) Adam (regul. sędz.) trener Prass (sprawa zaprawy i kondycji). O zagadnieniach społeczno-politycznych mówił delegat WUKF.

Fożiom kursu był b. wysoki, a wzięło w nim udział 40 najlepszych sędziów Dolnego Śląska. W styczniu w lutym odbędą się kursy dla 120 sędziów piłkarskich a w czerwcu zwołany zostanie kurs szkoleniowy.

Postanowiono przy pomocy Urz. Kultury i inspektorów WF zorganizować kursy dla kandydatów na sędziów, których tak b. brak w naszym okręgu.

Ważnym to jest tym bardziej, że praktycznie ci sami ludzie pracują w lekkoatletyce, grani sportowych, hokeju itd. Referat wyszkoleniowy prowadzić będzie nadal kursy korespondencyjne. Z uznaniem powitamy ukazanie się broszury pt. „Wiadomości piłkarskie”, która jest przeznaczona dla zawodników i widzów.

Na apel WUKF postanowiono, by sędziowie piłkarscy zajęli się propagandą sportu na wsi.

Na zakończenie kursu wręczono przewodniczącemu kolegium sędziów Długoszowi upominek wraz z gratulacjami w związku z uzyskaniem przez niego tytułu sędziego międzynarodowego.

Głównemu wykładowcy kursu J. Strzeleckiemu nadano honorową odznakę I klasy DOZPN.

# Smoczek

## Wybieramy przodowników sportu dolnośląskiego

Prasa sportowa Śląska oraz dzienniki katowickie ogłosiły listę 10 najlepszych sportowców Śląska za 1948 r. oraz 10 najwzschodniejszych i najlepszych klubów sportowych województwa śląsko-dąbrowskiego.

W liście najlepszych sportowców kolejność jest następująca:

- 1) Cieplik („Ruch” — Chorzów) — piłkarz — 59 pkt.; 2) Grzywocz M. („Skrá” — Zabrze) — bokser — 51 pkt.; 3) Sobik A. („Pogoń” — Katowice) — szermierz — 47 pkt.; 4) Kiszka E. (Krywid) — sprinter, lekkoatleta — 45 pkt.; 5) Wieczorek A. — narciarz — 24 pkt.; 6) Rodak K. — bokser — 22 pkt.; 7) Gansiniec H. — hokeista — 20 pkt.; 8) Gaca P. — gimnastyk oraz Bemowina G. — pływaczka ex aequo — po 13 pkt.; 10) Gryt H. — zapaśnik — 10 pkt.

Klasyfikacja 10 najlepszych i najwzschodniejszych klubów sportowych Śląska za rok 1948 wygląda następująco:

- 1) „Pogoń” (Katowice) — 59 pkt.; 2) „Polonia” (Bytom) — 55 pkt.; 3) „Piast” (Gliwice) — 48 pkt.

### A U NAS?

Dziennikarze dolnośląscy wzorem kolegów katowickich zorganizują po dobny konkurs, który przyzna najbardziej na to zasługującym sportowcom tytuły najlepszych. Pod uwagę brane będą przede wszystkim walory etyczne zawodnika i lokata uzyskana przez niego w skali ogólnopolskiej oraz praca przy szkoleniu mas młodzieżowych.

Ważne jest żeby zawodnik zdobywający jedną z dziesięciu pierwszych lokat na liście dolnośląskiej był wzorem dla młodszych pod każdym względem.

Nasza dolnośląska lista na pewno nie będzie uboższa w „wielkie nazwiska”. Znajdą się na niej takie osoby jak Antezak, Adamczyk, Glasnerowa, Małecki i inni, których wyznaczy jury dziennikarskie.

Nazwy najlepszych klubów nie chcemy wymienić, aby nie sugerować „sędziów”. Dobrych i zasługujących na pole krzewienia kultury fizycznej wśród mas młodzieżowych u nas nie zabraknie.

### Tabela klasy B w boksie

GRUPA I:			
1. Odra — Nowe Sól	5	10	66:14
2. Promień — Żary	5	6	50:28
3. ZMP — Lubiąż	5	6	30:48
4. Zjednoczenie Legn.	4	0	22:40
5. Gwardia Legn	5	0	20:58

GRUPA II:			
1. Pechorazak Wr.	4	8	51:13
2. Budowlani Wr.	6	8	46:50
3. Peczowiec Wr.	4	5	39:25
4. Gwardia Jawor	6	4	51:45
5. Zaplon II	6	4	41:55
6. Lustrzanka	6	3	28:68

GRUPA III:			
1. Gwardia Wr.	6	12	88:8
2. Atom. Św.	6	8	58:38
3. Polonia Św.	6	6	48:48
4. Czarni N. R.	6	6	45:51
5. Pařawag II	6	2	20:76
6. Dziwiarz Legn.	6	2	11:85

W klasie B zanotowali następujące wyniki: Budowlani — Zaplon II 10:6 i Odra — Gwardia Legnica 16:0 v.o.

Nie ulega wątpliwości, że Odra z Nowej Sól, w przyszłym sezonie odegra poważną rolę w klasie A, i że poziom pierwszej klasy okręgowej będzie wyównany.

Przypuszczalnie walcząco będą o mistrzostwo okręgu Zaplon J. G., Górnik Wałbrzych, Odra Nowa Sól, Podchorążak, Burza, Gwardia Wr.

Spada do klasy B wrocł. Odra z powodu braku rezerw w tegorocznych rozgrywkach, co zmusiło te niezłą drużynę do oddawania walkoweru.

### Uwaga hokeiści i bokserzy ZMP

W dniu 15 stycznia nastąpi wyjazd na obóz kondycyjny do KaKrzecza hokeistów zrzeszonych w szeregach ZMP.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Świdnickiej 8a.

Bokserzy 1-szej drużyny ZMP „Burza” wyjeżdżają na obóz kondycyjny do Zakopanego, który odbędzie się w dniach 15 — 31 stycznia.

Zawodnicy powinni zarejestrować się u trenera sekcji ob. Holowacza (R)

## Odra z Nowej Sól znów zwycięża Tym razem z Leszmem

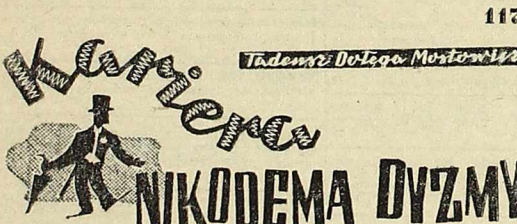
Odra N. Sól gościła u siebie reprezentację Leszma, odnosząc piękny sukces w postaci zwycięstwa 11:5.

Na zawodny przybyło b. dużo publiczności co zwiadcza o należy ruchliwość kierownictwa doskonalej osemki Odry. Czekamy z ciekawością na starty drużyny Nowej Sól we Wrocławiu, wierząc, że pięlarze ci zapisać się w tabeli najlepszych.

Wyniki walk. Napieralski pokonał Majewskiego na punkty, Liechter walcący coraz lepiej znokautował Bredsznajdra w pierwszej rundzie, Matuszek zremisował z Wróblewskim. Walczący w wadze piórkowej Freidler poddał się Jankowiakowi na skutek kontuzji.

W wadze lekkiej Bożek znokautował w drugiej rundzie Plenkiewicza. W wadze średniej Smoczyński znokautował Stachurę. W średniej po pięknej walce Kuleta wygrał z Ratajcakiem. W półciężkiej Ziębara przegrał przez t.k.o. ze Selborem na skutek kontuzji loka brwiowego.

Sędziował w ringu dobrze Koltun, a na punkty mgr. Freidenberg.



## Wartownicy NIKODEMA DYZMY

Na przyjęciu u generała Jarzymowskiego osobisty wróg Nikodema Dyzmy — Terkowski robi wyraźną aluzję do czasów, gdy prezes Banku Żywności pracował jako skromny urzędnik pocztowy w Łyskowie. Informacji tych udzielił mu dawny szef Dyzmy — rejent Winder. Nikodem Dyzma czuje, że kompromitacja jego jest nieunikniona.

Rozwagał długo czy też Terkowski mówił już komu o swych informacjach i podejrzeniach, doszedł wszakże do przekonania, że tak sprytny człowiek nie zechciałby się dzielić z kimkolwiek posiadaną przewagą. Jak jej użyje? Dyzma nie dudził się, że Terkowski zechce ze skandalem „wywalić” i jego, i Jaszumińskiego i Pilchena...

Było zatem jedyne wyjście: podać się zaraz do dysmisji, zebrać forsę, co się da, nie zapomnieć o kasie korborskiej, wziąć paszport zagraniczny i wyjechać jeszcze przed przyjazdem reagenta Winderera do Warszawy. Oczywiście, na małżeństwie z Niną krzyżyk. Kunickiego trzeba wypuścić i pogodzić się z nim jakoś... Zeby nie skarżył...

— Cholera!... Odezwiał się telefon.. Krzepicki meldował, że przyjechała hrabina Koniecpolska i jeszcze jedna pani. Koniecz nie chcą się widzieć.

— Powiedział pan, że jestem chory.  
— Mówiłem — tłumaczył się Krzepicki — powiadają, żeby zameldować pomimo to, bo pan prezes na pewno przyjmie.  
Ponury jak noc położył słuchawkę i otworzył drzwi.  
— Proszę — odezwał się szorstko.  
Z panią Koniecpolską była ta demoniczna panna Stella. To wprawdzie Dyzmę w jeszcze gorszy humor.  
Zaczął go troskliwie wypytywać o zdrowie i doradzać różnych lekarzy. W końcu wyraził przekonanie, że ta niedyspozycja nie przeszkodzi mistrzowi w odbyciu misterium Łoży. Termin właśnie przypada jutro, a na nieszczęście mąż pani Koniecpolskiej siedzi w majątku i misterium można urządzić tylko w mieszkaniu Wielkiego Trzynastego.

To już do reszty zirytowało Dyzmę.  
Niech mi panie dadzą święty spokój. Nie mam teraz głowy do tego.  
— Wyzdrowieje mistrz do jutra — zawyrokoowała apodyktycznie panna Stella — a obowiązek Gwiazdy Trzyprzemiennej musi być dokonany.  
— Co tam wyzdrowieje, nie wyzdrowieje — szarpnął się Dyzma — zdrow jestem, ale głowy nie mam do tego. Mam ważniejsze sprawy na karku.



## Świąt i cztowiek

### ROZMNICA ŚMIERCI NIEDOCENIANEGO BADACZA

Wybitny badacz okolic podbiegunowych, porucznik floty rosyjskiej Chariton Łaptiew — do rewolucji październikowej był niedoceniany, aczkolwiek miał ogromne zasługi. Obecnie 185-letnią rocznicę jego śmierci Zw. Radziecki uczcił należycie.

Ekspedycja Behringa w znacznym stopniu zawdzięcza swe sukcesy energii i odwadze kierowników dwóch jej oddziałów: braci stryjecznych Charitona i Tymitry Łaptiewich. Zwłaszcza Chariton Łaptiew dokonał wiele, gdyż zbadał szczegółowo wybrzeże zachodnie Oceanu Lodowego, odkrył zatokę, którą nazwał „Nordvig” i wyspy „Przemienienia”. Toteż morze na odcinku ujścia rzeki Leny nazwano „Morzem Łaptiewych”.

Zmuszony do zimowania w tych okolicach, Łaptiew wiosną wznowił próbe przedostania się na daleką północ, lecz statek jego rozbił się i załoga pozostała bez zapasów żywności. Nie zaniechał jednak badań, posuwając się wzduż lądu. Jego dziełem jest szczegółowy opis wschodniej części półwyspu Tajmyr. Uczestnikiem jego wyprawy był Siemion Czeluskin, który odkrył najdalej wysunięty na północ punkt Azji.

### ŻYŁ Z KULĄ W ŻOŁĄDKU NIC O TYM NIE WIEDZĄC

64-letni rolnik francuski Rene Maltete wzbudził sensację w świecie lekarskim. Od wielu lat cierpiał na bóle w żołądku i skierowany wreszcie do szpitala w Dijon, poddał się operacji. Jakież było zdumienie chirurga, kiedy dokonując zabiegu znalazł w żołądku pacjenta 7-mio milimetryową kulę Mausera, tkwiącą tam, jak się okazało, od 1914 roku.

Zmobilizowany przed 34 lata Maltete był ranny w kilka dni po wybuchu wojny. Kule przeszły mu ramie, lewą nogę i pierś. Dostał się do niewoli, gdzie leczyl go lekarze niemieccy i po zakończeniu wojny powrócił do Francji. Maltete wspominał już dawno o swych przeżyciach wojennych, gdyby nie stała bole żołądka, które przypisywał zlewu odżywianiu w obozie jenieckim. Tak przeżył całe 34 lata i dopiero operacja wyjaśniła tło jego dolegliwości.

### STEMPLOWANE RYBY WSZAKUJĄ SZLAKI SWYCH WĘDRÓWEK

Na oryginalny pomysł wpadło angielskie ministerstwo rolnictwa i rybactwa. Pragnąc przeprowadzić badania odnośnie wędrówek ryb, każdo postemplować cały połów ryb u wodach Morza Irlandzkiego i puścić tak oznaczone ryby do wody.

badania odnośnie wędrówek ryb, każdo postemplować cały połów ryb u wodach Morza Irlandzkiego i puścić tak oznaczone ryby do wody.

Rybacki, którzy je złowią po pewnym czasie, są proszeni o zgłoszenie się do specjalnych stacji doświadczalnych, zainstalowanych we wszy slich portach rybactkich, i o poda nie dokładnego miejsca, gdzie te ry by były złowione.



## Małe ciastko wielki wstyd

Z dniem 1 stycznia wprowadzono wiele reform gospodarczych. M. in. zniknęły we wrocławskich lokalach gastronomicznych długie „protokóły”, które spisywano przy placeniu rachunków. Procent podatku miejskiego wklaskulowano w ceny. Przy tej jednak sposobności nastąpiła pewna zwyżka cen. Oto np. ciastko, które dawniej kosztowało 35 złotych plus podatek miejski 3,50 zł, czyli 38 złotych 50 groszy — dziś kosztuje „okrągło” 40 złotych. Podwyższono cenę o 1 zł 50 gr. A tymczasem wiemy, że mąka potaniała o 1 do 2 złotych, zaś cukier nawet o 5 zł na kilogramie. Zapytujemy więc PT cukierników, dlaczego wyroby ich drożeją, pod czas gdy surowce dla wyrobu ciastek tanieją? Przecież ciastka nie są robione... z bawelny, która podrożała. Oczywiście — ciastko nie jest artykułem pierwszej potrzeby, ale nie widzimy powodów, by z racji poprawy sytuacji na tym czy innym odcinku gospodarczym — następowała zwyżka cen.

Fakt, że nastąpiła pewna zwyżka cen soli — nie uzasadnia tego, by ceny były przesolone.

Raduję nas zapowiedź Browara Piastowskiego, że „piwo, które orzeźwia i syci” — spadło w cenie. Oby tylko wszędzie przestrzegano tej obniżki ceny.

Radują nas też bardzo podwyższone ceny za trunki wysokoprocentowe, wprowadzone w lokalach wrocławskich. W tej dziedzinie powinna panować u nas zasada: „im gorzej, tym lepiej”. Ceny powinny być tak wysokie, żeby na ich widok otrzęźwieli nawet najzagorzalsi pijacy.

ski